

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

PA BIEŁARUSKU, CI PA POLSKU?

Apošnim časam u žyćci biełaruskim pad Polščaj zwaračwaje na siabie ŭwahu spor miż biełaruskim probaščam, wiadomym biełaruskim dziejačam, ksiandzom W. Šutowičam i polskim školnym inspektaram p. Šukiewičam. Spor hety ŭžo wiadziecca druhi hod i astatnim časam duža zawastryŭsia. Raschodzicca ab toje, ci relihiju ŭ polskich szkołach u swajej parachwii ks. Šutowič maje wučyc pa biełarusku, ci pa polsku?

Probašč, budučy prakananym, što nawuka relihii nia moža tam inakš wykładacca, jak tolki ŭ rodnaj mowie dzieciej, wučyc ich pa biełarusku, a inspektor sa swajho punktu hledžańnia ŭwažaaje za mahčymuju nawuku relihii ŭ Jodzkaej hminie tolki pa polsku i dzieła hetaha špiarša malbami, a ciapier i hroźbami zmušaje ks. W. Šutowiča wučyc dzieciej relihii pa polsku.

Woś-ža pastarajemsia zahlanuć bliżej u hetu sprawu i wykazać pa čyjej staranie praŭda.

Usia heta sprawa adbywajecca ŭ Dziśnienščynie, ŭ Jodzkaej hminie, dzie nawat pawodle polskaj statystyki (Tableau Statistique de la Pologne. Krakau 1915), apracawanaj prafesarami Kryžanoŭskim i Kumanieckim biełarusau naličajecca 81 procant z liškaj. Užo hety dowaz dawoli silny, kab zmusić sumlenaha pastyra i sprawiadliwaha čaławieka wučyc dzieciej pa biełarusku. A kali da hetaha dadadziom, što sapraŭdy ŭ Dziśnienščynie ŭsie biełarusy za wyniatkam panoŭ, jakija dzieciej swaich u ludowyja szkoły ahułam biaručy nie pasyłajuć, dyk ubačym, što nawuka relihii musić być tam pa biełarusku.

Biełaruskaja šwiedamaść pašyrajecca šybka. Jana dajšta i da hłuchich kutkoŭ Dziś-

nienščyny. Wot-ža i sialanie hminy Jodzkaej nie dabiŭšysia szkoły biełaruskaj, damahajecca ad probašča, kab choć relihija ŭ szkołach polskich dla ich dzieciej wykładałasia pa biełarusku. Biełaruskija sialanie ahułam dajučyja nieachwotna swaje padpisy na roznyja prošby, tut śmieła padpiswajucca, damahajucysia ad probašča nawuki relihii ŭ swajej rodnaj biełaruskaj mowie. Iści-ż prociŭ woli narodu i z jaŭnaj kryŭdaj dla jaho, trudna adważycca tamu probašču, jaki žaŭlajecca pryjacielam i najbliżejšym abaroncam prawoŭ hetaha narodu. Dyk ničoŭa dziŭnaha, što inšyja adnosiny da hetaj sprawy školnaha inspektara i pahrozy jaho nia mohuć zmusić ks. Šutowiča zmianić svoj pahlad na hetu sprawu i swaje adnosiny da jaje.

Treba tak-ža ŭziać pad uwahu, što bolšaść sialanstwa ŭspomnienaj hminy damahajecca swajej biełaruskaj szkoły i što suproć hetych damahańniaŭ dajecca im szkoła polskaja. U Biełaruskaj Školnaj Radzie ŭ Wilni nachodzicca kopija prošby tamtejšaha sialanstwa da polskaj školnaj ŭłady ab adčynieńni biełaruskaj szkoły. A ŭłada heta ani dumała spoŭnić wolu biełaruskaj ludnaści. Dyk jasna, što ludnaść, pakryŭdžana ŭ swaim narodnym pačućci i ahułam pakryŭdžana, bo nia moža wučyc swaich dzieciej tak, jak im najlahčej, — u rodnaj mowie, — pažadaje choć relihiju mieć u rodnaj biełaruskaj mowie.

Dowaz, na jaki mnohija našy worahi lubiać paklikacca, a miż imi i p. Šukiewič, Dziśnienski inspektor, što ŭ polskaj škole ŭsia nawuka, a znača i nawuka relihii pawinna adbywacca pa polsku, — nia wart ničoŭa. Nawuka relihii ŭ škole kudy bolš za inšyja pradmiety žaŭlajecca dalejšym praciaham

uzhadawańnia dziciaci;—jana žjaŭlajecca biespraryŭnym praciaham hetaha ŭzhadawańnia. Dyk kali nia možna ahaŭam wučyc dziciaci ŭ čužoj mowie, to asabliwa hetaha nia možna rabić z relihijaj. Heta asnowa pedahohiki ŭžo daŭno pryniata na ŭsim cywilizawanym świecie. Pastupać inakš,—heta znača ŭ peŭnym sensie pasiahać na sumleńnie jak baćkoŭ, tak i dziaciej.

Dobra heta razumieli tak-ža i rasiejcy. Carskija Źurady, jakija roznymi sposabami, a asabliwa praz školaŹu, imknulisia da abrusieńnia našaha kraju, to Źsio-Ź polskich dzieci dazwalali wučyć pa polsku.

Ale aprača hetych dokazaŭ bołš ahulna-
ha charaktaru ŭ hetaj sprawie jość jašče in-
šyja, bołš bliskija i ŭžo charaktaru čysta praŭ-
naha.

1919 h. Polšč padpisała z hałoŭnymi dziaŕżawami dahawor ab prawach dla niapolskich narodnašciaŭ u Polšcy. U art. 9 hena ha dahaworu miž inšym skazana, što „urad polski dapamoža narodnym mienšašciam wučycca ŭ ich rodnaj mowie“, a hetym samym i nawučańnie relihii.

Polskaja Konstitucyja Ź art. 109 ahaŭam zabiešpjačaŭe Źsim hramadzianam prawa zachawać i raŭziwać swaju narodnašć, a Ź art. 120 zaznačaŭe, što nawuka relihii Ź škołach publičnych abawiazkowa i što kiraŭnictwa i dahlad za nawukaj relihii naleŭyć da adpa wiednych arhanizacyjaŭ relihiijnych.

Aprača hetaha nia možna maŭčkom praj-
sci astatnich polskich zakonaŭ „językowych“,
wydanych pa toje, kab narodnym u Polšcy
mienšaściam dać mahčymaść wučycca pa bie-

łaarusku nia tolki relihii, ale tak-ža i mnohich
 inšych nawukaŭ. I choć zakony hetyja aŭ da
 siańnia ŭ žyćcio polskim uradam nia ŭwo-
 dziacca, to ŭsio-ž jany majuć peŭnuju siłu
 i świedčać ab tym, što ahułam nawuka, miŭ
 inšymi, i dla biełarusau nie pa polsku, a pa
 biełarusku pawinna adbywacca.

I tak, z usiaho skazanaha bačym, što ks. W. Šutowič, wykładajučy nawuku relihii na abšary swajej parachwii ŭ polskich szkołach, ale dla dziaciej biełaruskich pa biełarusku pastupaje zhodna z nawukaj etnohrafii, statystyki, pedahohiki, historyi, zhodna z wolaj a tak-ža zhodna z zakonami mižnarodnymi ludnašci, i polskimi, zhodna z sumleńniem pastyra i syna biełaruskaha narodu, a Dzišnienski školny inspektor p. Šukiewič pastupaje tolki zhodna z polska-panskaj palitykaj.

Pa čyjej staranie, kali nie siańnia, dyk
zaŭtra, budzie pieramoha,—zhadać nia trudna.

Adkaz na pastaŭlenaje spačatku pytańnie: pa biełarusku, ci pa polsku — jasny. Adnak u adkazie hetym nie pawinna krycca kryŭda choć-by i najmienšaj hrupy ludziej, świedama, ci nať niaświedama žadajučych wučyć dzieciej swaich pa polsku. U mory biełaruskaj ludnaści Dziśnienskaha pawietu i susim niaznaczańa hrupka polskaja nia maje nijakaj kaniečnaści patanuć. Ks. W. Šutowič, jak dobra wiedajem, i heta razumieje i adpawiedna pastupaje.

Л. Мамоніч.

CYTACIE I PASYRACIE „KRYNICU“.

BIEŁARUSY I LITOUČY Ů 1917 HODZIE.

(Uspaminy.)

Zaraz pašla rasiejskaj rewalcuji adkryłasia dla biełarusau mahčymaść zarhanizawacca i pašyryć swaju pracu ũ narodzie. Ale kab hetaja praca nia była raskidanaj, byŭ sklikany na 25, 26, III. 17 h. źjezd biełaruskich dziejačaŭ, na katorym byŭ wybrany Biela-ruski Nacyjanalny Kamitet z p. Skirmuntam na čale. Toj-ža źjezd выбраŭ delehacyju da tahačasna-ha rasiejskaha premjera, kniazia Lwowa, z tym, kab jana dabiłasia ad ułady siakich-takich prawou dla biełaru-skaha narodu. Biela-ruski ja damahafni tady byli wiel-mi małyja — najbolš siahali da aŭtanomii ũ składzie wialikaj Rasiejskaj dziaŭšawy... Heta było prosta ide-alam usich biełaruskich dziejačaŭ.

Kniaź Lwów pryńiaŭ delehacyju dawoli choładna, adkazywajučy, što rewalucyja wysunula šmat ważnych pytańniaŭ, katoryja moža tolki wyrašyć „Učredzielnoje Sabrańnie“. Urad-ža rasijski sam u sprawie biełaruskaj pačynać nia budzie ničoha. Słowaŭ ad Lwowa biełaruskaja delehacyja nie daбіłasia nawet

nijakich abiacanak. Widać było, što musić sam prem-
jer čuñ swaju słabaść pierad wialikim chaosam re-
walucyi.

Iznoŭ-ža biełaruski ruch byŭ jašče tak słaby, što treba było šukać chaŭrušnikaŭ. Kudy-ż možna było tady źwiarnucca i chto moh-by być naturalnym sa-juźnikam? Wot-ža biełaruskaja delehacyjaj, ŭžo jedučy ũ Pietrahrad, pastanawila ũwajści ũ aficyjalnija zno-siny z litoŭskimi arhanizacyjami, kab supolna dabi-wacca lepšaj budučynj.

Było heta ŭ pačatku krasawika. Pašla wizyty ŭ kn. Lwowa ŭsia delehacyja *in corpore* vybratasia da Litoŭskaha Kamitetu Pomačy paciarpieŭšym ad wajny, wioŭšaha tak-sama i palityčnuju čynnaść, i pa-stawiła Litoŭskamu Kamitetu takuju prapazycyju: „pomniacy na daŭniejšyja dobryja adnosiny litoŭcaŭ i biełarusau, biełaruškaja delehacyja praparuje prad-staŭnikom litoŭskaha narodu nawiazać ciešnyja zno-siny, kab supolnymi siłami dabiwacca lepšaj budučy-ny dla abodwuch narodaŭ. Matywami hetaj prapazy-cy biełarusy wystaŭlajuć: a) daŭniejšuju supolnuju lučnaść u formie dziaŭšawy — histaryčnaj Litwy; b) ciapierašniuju administracyjnuju supolnaść u for-mie „Siewiero-Zapadnaha kraju“; c) lučnaść palitvč

POLSKI BIUDŻET NA 1925 h.

Rospis dachodaŭ i raschodaŭ u dziaŭżawie zawiaccia *biudżetam*.

Dachody žbirajuć z narodu sposabam roznych padatkaŭ. Hetyja padatki hmina pierasyłaje ũ „Izbu Skarbowu“ (daŭniej „Kaznačejstwa“), a „Izby Skarbowyja“ pierasyłajuć u Waŕšawu, ũ Ministerstwa Skarbu, skul jany jznoŭ iduć na roznyja patreby dziaŭżawy.

Padatki ũ Polšcy ciapier trajakija:

1) *panstwowyja*, h. zn. dziaŭżaŭnyja, katoryja iduć u Waŕšaŭski skarb;

2) *sejmikowyja*, katoryja iduć u pawiatowy sojmik;

3) *hminnyja*, katoryja iduć na hminu.

My tut nia budziem hawaryć pra sojmikowyja i hminnyja padatki (jany jašče zawucca *kamunalnymi*), ale pra dziaŭżaŭnyja, tak zwanyja „państwowe“, i kali budziem razhladać biudżet, to nie sojmikowy abo hminny (bo i jany majuć tak-sama swaje biudżety h. zn. „rospisi dachodaŭ i raschodaŭ“), ale budziem razhladać tolki dziaŭżaŭny, datyčacy ũsijae Polšcy.

Raspiswajućy, na pieršym miejscy stawiać dachod, a na druhim raschod.

Jaki-ż budzie ũ Polšcy *dachod* na 1925 hod?

Najbolej Skarb manicca sabrać z padatkaŭ prostych, bo 1.224.288.801 złotych. Hetyja padatki nazywajucca „prostymi“ zatym, što jany „prosta“ z kišani iduć u skarb i čaławiek, kali ich płacić, to wiedaje za što płacić. Da padatkaŭ prostych należać: padatak ad ziamli, ad fabryk, ad handlu, ad ramiasła ad majontku i h. d.

Ale jość jašče padatki „*ukosnyja*“ i jany zawucca tak ad taho, što nia prosta iduć u skarb, ale praz roznyja pradpryjemstwy i supolki. Taki naprykład pa-

datak ukosny ad hazy, ad sierčykaŭ, ad soli, ad wodki, ad tytunu, ad sacharyny. I kali naprykład čaławiek kuplaje sol, to nia tolki płacić za samuju sol, ale jašče *płacić padatak* u skarb za hetuju sol. Tak-sama kali kuplaje wodku, abo tytun. Biaz hetych padatkaŭ sol, abo wodka, ci tytun kudy byli-b taniejšyja.

Dyk wot takich ukosnych dachodaŭ skarb spadaŭżajecca mieć 356 miljonaŭ złotych i tak: ad soli 28 milj., ad tytunu 152 milj., ad wodki 174 milj.

Kali siudy dałučyć jašče roznyja drabniejšyja dachody z usijae dziaŭżawy, to ũwieś dachod na 1925 hod budzie składać 1.981.884.394 złotych.

Ciapier pahladzim jaki budzie *raschod*.

Najbolšy raschod idzieć na wojska, bo aź 640.500.000 zł., heta značyć treciuju časć usich raschodaŭ. I kali ty płaciš, skażam, 30 złotych padatku, to wiedaj, što 10 złotych daješ na wojska.

Dalej sam skarb na siabie zraschoduje blizu 316 miljonaŭ złotych. Siudy iduć najbolš hrošy na pensyi dla skarbowych čynoŭnikaŭ, katoryja žbirajuć padatki.

Pašla iduć raschody na škoły ũ sumie bliska 312 milj. złotych.

Dalej na administracyju i palicyju 188 milj. zł.

Na sudździaŭ i sudy 75 milj. zł.

A ũrešcie na Sojm i Senat blizu 7 milj. zł.

A razam usich raschodaŭ na 1925 hod: 1.981.592.844 złotych.

Jak widzim z hetaha, ũrad manicca bolej sabrać čym wydać i dachod budzie bolšy za raschod na 291.550 złotych. što z hetymi hrašyma ũrad zrobić — nia ma wiedama.

Raŭnujućy z prošłym hodam, sioletnija padatki buduć bolšyja, bo prošły hod dachody byli raspisany na 1 miljard 423 miljony, a ciapier dziaŭżaŭny da-

nym i ekanamičnym intaresaŭ Litwy i Biełarusi“. Ad imia biełaruszaŭ padawaŭ hetuju prapazycyju i wyjašniaŭ jaŭ Skirmunt.

Litoŭski Kamitet pryniaŭ hetyja prapazycyi choładna, ale abiacaŭsia ich razważyć na asobnym pasiedžaŭni kamitetu i prasiŭ biełaruskuju delehacyju pryjšci na zaŭtra.

Na zaŭtra, pawodle ũmowy, biełaruskaja delehacyja była ũžo ũ pamieškaŭni Litoŭskaha Kamitetu. Pasiedžaŭnie Litoŭskaha Kamitetu dzieła waźnaści sprawy zaciahnułasia. ũrešcie žywilisia pradstaŭniki Litoŭskaha Kamitetu i pa nikatorych abmienach dumak z biełaruskaj delehacyjaj, ad imia katoraj ũžo na hety raz wystupaŭ Kraskoŭski, wyskazalisia bolš-mienš hetak: biełaruski ruch jašče nia maje takoj siły, jak litoŭski. Sprawa Litwy ũžo jość miźnarodnaja, a sprawa Biełarusi jašče tolki ũ pačatkach unutranych spraŭ Rasiei i dzieła taho pradstaŭniki litoŭskaha narodu nia mohuć swaich spraŭ žwiazwać z sprawami Biełarusi. I heta byŭ aficyjalny adkaz pradstaŭnikoŭ litoŭskaha narodu. Ad imia Litoŭskaha Kamitetu pramaŭlali najbolš Šylinh i jašče niejki, katoraha proźwišča nia pomniu.

Atrymaŭšy taki adkaz, biełaruskaja delehacyja z zrazumiełaj bolla ũ dušy pakinuła pamieškaŭnie Litoŭskaha Kamitetu, adkinutaja praz pradstaŭnika rasiejskaha centralizmu i praz pradstaŭnikoŭ susiedniaha litoŭskaha narodu.

Čas plyŭ. Litwa zdabyła naleźnaje jej stanowišča na miźnarodnym rynku. Ale astałasia badaj adna ũ swaim zmahaŭni z palakami... Dalokija susiedzi nia nadta peŭnyja — treba šukać bliżejšych — i heta Litwa robić. A najbliżejšymi susiedziami, z katorymi było žwiazana daŭniejšaje żywćio Litwy i ciapiernašniaje, jość tyja-ż biełarusy, katoryja šukali znošin z Litwoj ũžo ũ 1917 hodie. Tady litoŭskaja i biełaruskaja darohi razyjšlisia — koźny narod pajoŭ swajej darohaj.

A ciapier? Ciapier hetyja darohi iznoŭ schodziacca, ale badaj na adnalkowych miźnarodnych warrunkach.

Jak dalej ułoźacca hetyja adnosiny pomiź dwuma narodami — šmat zależyć ad samaha i prawadyroŭ abodwuch narodaŭ.

W. Sławuć.



chod wynosić 1 miliard 981 milion, značycca bolej na 558 milionaŭ zł., čym było na 1924 hod.

Ciapier pryhlédzimosia, jak heta budzie wyhladać na praktycy.

Kab uwieś dachod padzialić na ličbu žycharaŭ u Polšcy, to na koźnuju dušu, i na maľuju i na wialikuju, wypadzie kala 70 złotych podatku, (u Polšcy kala 27 milionaŭ žycharaŭ). Jano praŭda, što nia koźnaja duša budzie stolki płacić, bo naprykład fabrykant zapłacić bolej za jakohaś maľaziamielnaha haspadara, ale ūsiož-taki časta rachujuć biudżet pawodle duś. Dyk wot wučonyja finansisty (ludzi, katoryja zajmajuca hrašowymy sprawami) dajšli da taho prakanaŭnia, što ū Polšcy bolš nia možna nałażyć na koźnuju dušu, jak pa 40 zł. A kali bolej nałožycca, to možna prywiaści narod da ruiny.

Hetak hawaryŭ nawat wučony anhielski finansist Jung, katoraha klikaŭ polski ūrad aź z Anhlji ū Polšču, kab lačyŭ polskija hrašowyja sprawy. Heta było tady, kali polskaja marka ūsio laciela ūniz dy ūniz. Ale što my widzim ciapier? Widzim toje, što polski ūrad razłażyŭ podatki nie pa 40 zł. na dušu, ale aź pa 70 zł! Što z hetaha budzie i ci narod wyniasie

taki ciażar na swaich plačach — nia wiedajem, tym-bolej što siudy jašče nia ūličany podatki sojmikowyja i hminnyja, katoryja stanowią 100 proc., a časam i bolej podatkaŭ dziaŭžaŭnych — heta značyć — druhija stolki — to kruhły padatak na dušu budzie jašče značna bolšy.

A ciapier wiernimsia jašče da ūkosnych podatkaŭ i razhládzim, skolki wypadaje na dušu z tak zwana je akcyzy abo manapolu.

My ūžo skazali, što ūkosnych podatkaŭ urad manicca sabrać 356 milj. zł. Kali my hetuju sumu raździelim na 27 milj. duś, to wypadzie pa 13 zł. z hakam na koźnuju dušu. Tut my widzim, što dzieicca wialikaja kryŭda, bo soli naprykład jeść tolki sama bahaty skolki i biedny, a padatak adnolkawy jak dla biednaha, tak i dla bahataha, choć bahataha dachod kudy bolšy, jak dachod biednaha.

Z hetaj kryŭdaj zmahajuca našyja pasły ū Sojmie i hałasujuć proti biudżetu, ale ničoha nie paradziać — mała ich, zatym-to i prachodzić u Sojmie, jak častkowy tak i ahulny biudżet polskimi panskimi, (a časam i nia panskimi) hałasami.

S. K—i.

DA NAS PIŠUĆ.

SIALANIE HAROJ ZA BIEŁARUSKUJU MOWU!

w. Śniehi, Dziśnienskaha paw. Naša wioska, jak i ūsie biełaruskija wioski, jość dosyć wialikaja i ludnaja. Sialanie našy čytajuć biełaruskija hazety. Aprača džwioch bab sialanie dobra wiedajuć, što my tut ani rasejcy, ani palaki, ale čyściusieŭkija biełarusy. U nas jość szkoła. Dobry budynek. Daŭniej tut wučyli pa rasejsku, pašla pa biełarusku, a ciapier pa polsku. Ciapierašniaja ū nas polskaja szkoła akurat takaja, jak i ūsie polskija szkoły pa hluchich kutkoch našaj biełaruskaj ziamli. Jak dzie jaki wučyciel, ci wučycielka na waźniejszym miejsy ū Polšcy prawinicca (wiedama, čaławiek hrešny), dyk jaho tady pchnuć na Kresy, ū dalokuju biełaruskuju wiosku. My nia wiedajem, ci hetak było z našymi wučycielam i wučycielkaj, tolki ciapier sami bačym, što jany ludzi nia cikawija. Za Polšč to jany dobra stajać, ale ū druhich sprawach, dyk nia duża dobra. Wučyciel z Haliččyny, wučycielka tutejšaja ślachcianka. Wučyciel naš miesiac tamu nazad paklikaŭ na schod bačkoŭ i pastawiŭ im pytaŭnie, jak jany chočuć: kab ich dzieci wučylisia relihii ū škole pa polsku, ci pa biełarusku: Sialanie našy zrazumieŭsy ab što tut idzie družna adkazali wučycielu, što žadajuć, kab ich dzieci, choć i ū škole polskaj, ale wučylisia relihii ū rodnej mowie — biełaruskaj. Tady wučyciel chitrykami pierakabačyŭ na swaju staranu niešta tolki siem pabożnych, „polskaj wiery“, kabietak, ich zaprasić u asobny pakoi i tam ich siem jak padpisali pratakot, dyk henych padpisaŭ, widać praz pamyłku, wyšla bolš jak sorak. Spaściaroŭšy heta našyja sialanie tak zahawaryli tady z wučycielam polskim, što hety wučyciel aź zbialeŭ, zatrossia, značycca spužalsia, i na žadaŭnie sialan henija pratakoty ū ich wačach padziol i spaliŭ. Ludzi rażyšlija da chataŭ swaich, a nawuka relihii pašla pa staromu — pa biełarusku. Woś jak na-

šy sialanie ū Śniehach baroniać swajej rodnej mowy. Wučyciel hety prabujeć arhanizawać u nas „Koło młodzieży polskiej“, ale i heta jamu nia ūdasca. Pakul-što moładź da jaho žbirajecca na wiečaryny, bo tam wiesiała i prastorna; jość miejsca patancawać u škole, ale moładź naša tudy chodzić napeŭna nia dzieła taho, kab stwaryć „Koło młodzieży polskiej“...

Śniehaŭski Kubielnik.

NIE DAJUĆ DYCHNUĆ.

Radaškoŭskaja hmina, Wialejskaha paw. Kiepska ū nas ciapier żywiecca, nikoli nijakaha spakoju. Letam pracy jość swajej na poli, každy rupicca, kab jak skarej padahnać rabotu, bo adna na druhuju nabiahaje, a tut tabie raptam usiakija zahady i to bywała pa niekalki na dzień. Pačynałasja kašba, pahoda dobraja, staryja i małyja pajšli na pole: adny kosiać, druhija sušać, a to papar rychtujuć, kab da žniwa sprawicca i h. d.

Pad hetu paru zahadali ūsim wioskam, kab išli na rabotu — rawy kapać. Palicyjanty nia prošbaj, dyk hroźbaj, siłaj zmušali, ūsiakija pratakoty pisali, dyj nie adnamu pa čubie, ci šyi pahładzili.

Ludzi hetyja, zdajecca, trochi i wučonyja; adnaho z ich dyk i technikam prazywali, ale-ż nadta jon złošny, niedzie z pad Wařšawy, musić tam ūsie takija ludzi, bo ū nas ich „antkami“ nazywajuć. Dyk hety panok pazhaniaŭ usich ludziej z wiosak (mieŭ nawat i pamocnikaŭ) i dawaj abapał darohi rawy kapać. Daroha ū nas, praŭda, pierad wajnoj była błaħaja, ale wajnoj rasejčami była napraŭlena, dyj dobra napraŭlena.

Za heta nia płacić, a jašče nam prychoďzicca płacić niejkija „drogowe“. Ale mała taho, što swaje napravili, dyk jašče prykazali i panskija darohi napravieć. U nas kala Radaškawić jość adna, nadta skupaja, pani Janišeŭskaja, jakaja da ūsich umieje padlizacca. Woś heny technik u nadta dobraj łascy byŭ u hetaj pani, bo kuplaŭ u jaje drewa na masty. Dyk

jon i zahadaŭ wioskam, kab napravili darohi i pakapali rawy na ziamli p. Janišeŭskaj, dyj z jaje lesu za kazionnyja hrošy most pabudawaŭ, praz jaki jej amal što dzień prychodźicca da miastečka jeździć.

A kolki-ż praz hetaja kanawy ludziej dy skaciny pakalečyłasia! U adnaho haspadara dyk koń uwaliŭsia ũ kanawu i špinu złamaŭ. U nočy dyk darohaj ni prajści, ni prajechać, bo zaŭsiody ũ kanawu trapiš. A što-ż budzie wiasnoj, kali wadoj napoŭniacca?

Tolki ciapier možam krychu ad pracy addychnuć, dyk zatoje padatkami cisnuć: to majontkowija, to ziamielnyja i hminnyja, pawiatowija i dadatkowija i za niejkija musić kamuny-kamunalnyja, štrachowačnyja, školnyja (peŭnie za školy jakich nam nie dajuć), dyj za sabak treba płacić pa dziesiać złotych. Našyja haspadary dyk dumajuć i sabak adračysia i dziesiacioch złotych nie płacić, a sabak da hminy, ci mahistratu adwieści. A papiery šluć dyj šluć. Nie darma-ż, kab zapisać ich, dyk u našaj hminie (što-ż tady kazać ab pawiecie!) aź troch pisaraŭ zawiałoŭsia. I hmina naša nie takaja jak upierad, — saŭsim abrezanaja, hranicaj pierarezanaja. Kab razabracca ũ henych papierach, dyk chiba kożnamu pisara najmać pryjšłoŭsia-b. Woś u nas jakija paradki! W i a s k o w y.

WYHANIAJUĆ Z FABRYKI.

Haradok, Biełastockaha paw. Haradok miastečka pramysłowaje, staić jano ũ dobraj miašcinie. Ad čuhunki i šasy, katoryja prachodziać kala Haradka, ŭsiaho 1½ kilometra.

Kruhom Haradka sialanie żywuć wielmi b'edna; jašče jak pawarotalisia z Rasiei to mała chto maje swaju chatku. Lesu na zharełuju budoŭlu moža chto i dastaŭ dziesiaty z wioski pa jakich paru metraŭ, a rešta, nia majučy swaich kutkoŭ, paciahnulisia pa miestach, kamu dzie wočy hladzieli.

Mnoha żywie i ũ m. Haradku takoha ludu, što robiac najbołš pa sukonnynch fabrykach, katorych u Haradku jość 7.

Ale što-ż ty paradziš čaławieča! Jak prykazka haworyć: „biednamu Maksimu i ũ piekle mała miesca“, tak-sama i našamu sielaninu: z wioski ŭciok ad hoładu i choładu, bo na hołych piaskach, katoryja hulajuć z wietram pa wyrublenych u astatni čas dzialan-kach, niama čaho i думаć abžycca, ũ fabrycy tak-sama dla našaha rabotnika niama miesca, zaraz jaho jak taho sabaku wyhaniajuć z bramy. Mnoha zdareńniaŭ było za hety čas u našych fabrykach, z katorych tolki dabiwalisia našy rabotniki kuska pracawitaha chleba, a bołš ničoha. Jak užo wiedama wam, bratočki, što naš Haradok, dawoli ruchliwy, maje jon 7 fabrykaŭ, u katorych robiac bliska pa 40 čaławiek u kożnaj.

Kożnamu wiedama — dzie jość fabryki, to tam buduć i rabotniki, a dzie jość rabotniki to tam budzie jakaja-kolečy ichniaja arhanizacyja, a raz jość rabotnickaja arhanizacyja, to tam budzie dawoli takich, što chočuć žwiarnuć jaje i ŭziać u swaje łapy rabotnikaŭ. Jość u nas tak-sama, jak ciapier nazywajuć, „związek robotniczy“ i wybranyja ũ jaho ad rabočych: prezas, sekretar i pradstaŭniki. Na heta ŭsio fabrykanty hladziać wielmi niamiła, bo jany kališ mieli prawa sami pryniać, ci prahnać kaho zachochać, a ciapier im nia tak to lohka wytwarac takija štuki, bo za rabočych ustupajecca zwionzak. Jość u našym Haradku adzin fabrykant p. Gotlib, katory maje wialikuju fabryku, i praz jakoha mnoha ludziej pajšto sa šlami z fabryki, — kożnamu jon budzie doŭha pomnicca za jaho „dabratu“.

Wymianim choć niekulki čaławiek, katoryja rabili na jaho fabrycy i nie mahli dabicca jaho łaski: 1) Jaška Samojlik, 2) Abramowič Trachim, 3) Wasil Jurowicz, 4) Šyškiewič Jan, 5) Bazyluk Mikałaj; na kożnaha jon žnajšoŭ winu; na adnaho, što jon muzykant, a muzykantaŭ, haworyć, jamu nie patrebnaj; druhi nie muzykant, to što druhoje žnajšoŭ, wiedana, jak chto zachocha sabaku pabić, kij znajdzie. Mała hetaha — zadumaŭ jon jašče chitrej — ŭziać rabočuju arhanizacyju ũ swaje ruki i kamandawać jeju.

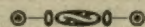
Rabiŭ u jaho fabrycy Jakub Mušynski pry ramauzi, dzie sušać sukno. Nie padabaŭsia jon jamu musić za toje, što nikoli nia kłaniaŭsia pierad im, jak jon prachodziŭ kala rabotnikaŭ. Našoŭ za heta i na hetaha rabotnika klučku — zajawiŭ zwionsku, što Mušynski nia choča dobra rabić i za heta žadaŭ, kab zwionzak adkazaŭ jamu pracu. Zwionzak na heta nie zhadziŭsia, bo Mušynski robić dobra. Ale p. Gotliba pratest wyšaŭ na toje, što henaha rabotnika pastawiŭ na 3 tydni da šmat, dzie mašynaju razdzirajuć ich i ad katorych wielmi pył wialiki, tak, što jamu było nie pa zdaroŭji rabić, ale niejak prapaku-tawaŭ henych 3 tydni.

Końčyŭszy swaju karu, Mušynski pajšoŭ iznoŭ da swajej pracy, ale p. Gotlib nie dapuskaŭ, abjawiŭszy, što jamu niama tuć miejsca i što moža sabie iści na ŭsie čatiry staronki.

Widziačy takija pradzielki p. Gotliba, rabotniki pačali pratestawać, a p. Gotlib, nia doŭha dumajučy, pajšoŭ da swajej kantory i pazwaniŭ pa telefonie na pastarunak, da Kamandanta, što ũ jaho fabrycy jość buntaŭšcyki. — Zaraz i palicyja tut!...

Pahnali na pastarunak 3-ch čaławiek: Mušynska-ha, prezasa i sekretara zwionzku. Špisali pratakoŭ z ich i adastali ũ sud. Nia wiedajem, što wyjdzie z hetaha sudu, a pakul što p. Gotlib užo nie adnaho Mušynskaha da pracy nie dapuskaje. Adkazanyja ad pracy pajechali na skarhu da Inspektara pracy ũ Biełastok. Inspektar ichniaj skarhi nie razhladaŭ dziela taho, što nia było ichniaha kryŭdziciela. Toj, wiedajučy dobra, što rabotniki doŭha nie najeździać na skarhi z pustymi kišeniami, — nie zachacieŭ stawicca da sprawy ũ Inspektara.

Rešta rabotnikaŭ robiac jak i rabili i haworać, što: „wyhnaŭ Mušynskaha, a nia nas — musić jon jamu niadobry byŭ — a my pryznajom kupca, a nia zwionzak“. Nie zadumajucca henija rabotniki nad tym, što siańnia z Mušynskim, a zaŭtra toje samaje budzie z imi, nie paškaduje jon ni taho, ni druho! Što-ż ty paradziš, kali jašče naš pracawity lud nie staić za swaim bratam, a dumaje, što jaho budzie šanawać kupiec. Biada, što niama ũ nas jednaści!... S k a k u n.



— **Prypaminajem**, što drobnyja hrošy ũ papierkach pa 1, 2, 5 hrošaj, a tak-sama pa 10, 20, 50 hr. buduć chadzić tolki da 31 studnia. Užo 1 lutaha jany nia buduć mieć nijakaj wartaści. Dyk prypaminajem, kab sialanie ich nie dziaržali, ale zbywali kudy tolki možna, a najlepš addać na padatak abo wypiswajučy hazetu na poštu. Tam buduć ich prymać aź da 31 studnia ŭklusna. Kali-ż chto pradzierzyć dalej, to sam sabie zrobić utratu, bo 1 lutaha ich užo nichto nia buduć prymać. Dyk nie dziarżycie **papiarowaje** drabnicy, ale addawajcie, abo zamienwajcie na metalowuju, bo čas karotki!!!

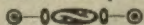
„Ministerstwo telegrafów i telefonów“
Tutub (—)

NARODNAJA PIEŚNIA.

(Waryjanty padau SYMON ŚČASNY.)

Čamu-ž mnie nia pieć,
Čamu-ž nia hudzieć,
Kali ũ majej chatancy
Paradak idzieć,
Paradak idzieć:
Čamu-ž mnie nia pieć.
Pawučok na ściency
Krosienki snujeć.
Muška na wakony
U cymbaliki bjeć.
Piatušok na śmietničku
Ziarniatki dziaubieć.
Parsiučok padławiču
Bulbačku hryzieć.
Łyska na pryźbie
Chatki ścierażec.
Janučok ũ tryścienniku
Żyta capom bjeć.
Siamiejka hałodnaja
Biaz chleba żywieć.
Dzień i nočku żonačka
Kudzielku pradzieć.
Dačuška za krosnami
Sumnieńka piajeć.
Dziadulka na piecy
Łapciki placieć.
Karoŭka ũ chleučkyu
Z hoładu rawieć.

Čamu-ž mnie nia pieć,
Čamu-ž nia hudzieć,
Kali serca z horańka
Da śmiertuchny rwieć,
Da śmiertuchny rwieć:
Čamu-ž mnie nia pieć.



Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Bielaruskaje Kredytnaje Tawarystwa. 4 studnia ũ Wilni adbyŭsia ŭстаноŭčy schod arhanizatarau kaaperatyŭnaha Bielaruskaha Kredytnaha T-wa. Byŭ pryniaŭ ũ akančalnaj formie statut T-wa i adbylisia wybary siabroŭ Rady T-wa ũ ličbie 7 asob i 3 zastupnikaŭ.

Patreba bielaruskaje finansawaje ŭstanowy, hetkaha rodu, adčuwałasja ŭžo daŭno i stwareńnie jaje treba horača prywitać. Treba spadziawacca, što T-wa ũ chutkim užo časie raspačnie swaju dziejaść.

Partyjnaje žyćcio. Polskaja hazeta „Słowo“ ũ Wilni padało da wiedama, što Kamunistyčnaja Partija Zachodniaje Bielarusi, jakaja dahetul žjaŭlałasja častkaj Kamunistyčnajej Partiji Polščy, addzialila ad Wařawy i istnuje samastojna.

Spynieńnie spahonu štrafaŭ za školnikaŭ. U adkaz na telehramu pasła Jaremiča da ministra Tuhutta ũ sprawie štrafaŭ na bačkoŭ bielaruskich školnikaŭ, jakija wučacca ũ prywatnych bielaruskich školach i admowilisia chadzić u polskuju ŭradowuju szkołu ũ Słonińskim pawiećcie, — nař paważany pasoł atrzymaŭ 7 studnia s. h. ad min. Tuhutta telehrafny adkaz hetkaha źmiestu:

„Ministerstwa telehrafna zahadała spynić spahaniańnie štrafaŭ.“ (—) Tuhutt.

Bielaruskaje kulturnaje ŭswiata. 11 studnia adbyŭsia schod Bielaruskaha Nawukowaha T-wa ũ sprawie ŭswiatkawańnia 400-lećcia załađzinaŭ u Wilni pieršaj bielaruskaj drukarni doktaram Fr. Skarynaj.

Schod pastanawiŭ ŭswiatkawać hety jubilej 25.III. s. h. Na čeść Skaryny budzie nadrukawana adpawiednaja kniŭka, a ũ sam dzień ŭswiatkawańnia buduć pračytany adpawiednyja lekcyi ab Skarynie.

Nowaja hazeta. Ad 11 studnia ũ Wilni zamiest zakrytaj ŭładami „Sialanskaj Praŭdy“ pačala wychodzić nowaja bielaruskaja hazeta, ruskimi litarami, pad nazowaj „Bielaruskaja Dola“. Adres redakcyi i administracyi: Wilenskaja wul. 12—6.

Z Radawaj Bielarusi.

„Pahrozy kamunistyčnajej partyi Zachodniaj Bielarusi“. Wilenskaje „Słowa“ nadrukawała ũ Nr. 6 z dn. 9 studnia s. h. zamietku pad hetkim zahałoukam, u jakoj čytajem dasłoŭna čarodnaje:

„U apořnim numary mienskaje „Zwiezdy“ čytajem: „U suwiazii z zajawaj wice-ministra Tuhutta ab zakončańni tajnaj (?) narady ziemiaŭšańnikaŭ, polski ŭrad manicca ŭwiaści na Uščodnich Kresach kruhawuju adkaznaść sialan za napady. Centralny kamitet kamunistyčnajej partyi Zachodniaje Bielarusi z hetaje pryčyny zajawiŭ, što, kali polski ŭrad pazwolić sabie (posmiejet) ŭdziejsnić hetuju pastanowu i paćnie zabiwać sialan, palić ich dabro, dyk usia kamunistyčnaja partyja, jak adzin čaławiek, budzie prymuřana wystupić u abaronie sialan. Tady za ŭsie ŭdzieki („bestjalstwa“) palicyi, kruhawuju adkaznaść paniasuć ziemiaŭšańniki, polskija ksiandzy, ŭradoŭcy. Usie jany, niezaleŭna ad asabistyach rysaŭ charakteru, buduć adkazwać za zabitych i spalonych bielaruskich sialan“.

Bielaruskija wučyciali i relihija. Jak pišuć hazety, ũ Miensku niadaŭna adbyŭsia ahułny bielaruskij wučycielski źjezd, na jakim adnym z waŭniejszych punktaŭ była sprawa baračby z relihijaj. Na źjeździe pastanoŭlena, što, nia hledziačy na zakon ab wolnaści relihijaŭ, wučyciel bielaruski ŭsio-ŭ pawinien z relihijaj zmahacca.

Dumajućy ab hetym treba skazać, što choć kamunisty relihiju ŭwaŭajuć za durman, jak jany kažuć, to ich prociurelihijsnaść i ich dzikaja manija zmahańnia z relihijaj — ŭjaŭlaŭecca kudy bołšym durmanam.

Ci bielaruski kamunist i bielaruski wučyciel nia maje bołš udziačnaja i sapraŭdy patrebnaja dla bielaruskaha pracuŭnaha narodu pracy, jak tolki zmahańnie z relihijaj?

Bielarusy ũ Maskwie.

Z žyćcia studentaŭ bielarusau. Maskwa, nia hledziačy na istnawańnie Bielaruskaha Dziařaŭnaŭna Uniwersytetu ũ Miensku, hurtuje mnoha mołađi z Uščodniaje Bielarusi.

Studenty z Bielarusi zarhanizawany tamaka ũ ziamlactwy — biaz roźnicy nacyjanalnaści. U 22 wyřeřszych školach Maskwy ũ kancy 1922 hodu wučylałasja 756 studentaŭ — siabroŭ bielaruskich ziamlactwaŭ.

Pa nacyjanalnaści dzialilisia jany hetak:

bielarusau	447
żydoŭ	281
rasiejcaŭ	16
palakoŭ	11
inřych	1

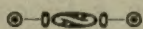
Pa hubernijach:

z Mienščyny	392
„ Horadzienščyny	98
„ Wilenščyny	42
„ Wiciebščyny	75
„ Homielščyny	97
inšych	52

Pašyreńnie miežaŭ Biełaruskaje Radawaje Respubliki wielmi značna adbiłasia na ličebnaści biełaruskaje moładzi ŭ wyšejšych školach Maskwy. Ciapier ličba biełaruskich studentaŭ pierajšla ŭžo za tysiaču duš.

Razam z tym wyjaŭlajecca i ażyŭleńnie tworčaje nacyjanalnaje pracy siarod studentaŭ-biełarusaŭ. Hetak pačaŭ wychodzić biełaruski studenski žurnał „Zmahańnie“, jaki siarod pastaŭlenych im sabie čysta klasowych metaŭ kładzie ŭ asnowu dziejnaści studenskaje moładzi „adbudawańnie i adradžeńnie kultury zrujanawanaha kraju swajho“ — Biełarusi.

Nacyjanalnaja świedamaść siarod biełaruskich studentaŭ u Maskwie — **na čużynie** — šmat wialikšaja (jak widać z žmiestu žurnała), čym heta wyjawiłasia ŭ mienskaha studenstva — ŭ **siabie doma**. I heta tolki lišni raz pakazuje, što jšče daloka nia ūsio ŭ Radawaj Biełarusi jdzie tak, jak pawinna jści...



Z USIAHO ŚWIETU.

• za apošni čas nie stałasia ničoha asabliwa-
U Polšcy ha. Dyk zamiast cikawych wiestak pada-
dziom čytačom „Krynicy“ wiestki praktyč-
nyja. Ministar Skarbu niadaŭna wydaŭ zahad da dy-
rektaraŭ Skarbowych Izbaŭ, kab žbirajučy padatki na
ziemlach uschodnich wajawodztwaŭ rabili nikatoryja
dla ludnaści palohki.

1. Nia možna brać za padatki: a) żywoha inwen-
tara, što służyć da pracy, abo da wyżyŭleńnia haspa-
dara (koni, wały, karowy), b) inwentara niażywoha
(prylady i mašyny haspadarskija) i c) zapasaŭ zboża,
siena, sałomy i inš. u liku patrebnym dzieła siaŭby,
prakarmleńnia siamji i skaciny.

Možna brać za padatki: koni stajennyja, bryčki,
samachody asabowija i inš.

2. Majučy na ŭwazie ciażkoje pałažeńnie zemla-
robaŭ u pryfrantowaj pałasie padatku hruntowaha nie
spahaniać aź da čarodnaha zahadu. A aplatu padatku
majontkowaha adłażyć da 1.X.1925 h.

Jakija ziemli naležać da pryfrantowaj pałasy —
budzie adznačana ŭładaj.

Aprača hetaha ŭ tym-ža ministerskim zahadzie
radzicca, kab lepš adnasicca da ludziej, žbirajučy pa-
datki, i kab bołš brać pad uwahu patreby ludzkija.

Pahladzim, ci dobra heta ūsio budzie spoŭnienaj?

10 śnieжня minula ha hodu Sojm pastanawiŭ,
kab urad pierastaŭ žbirać platu za drot, žaleza, dre-
wa i inš., pazabiranyja haspadarami z akopaŭ pawa-
jennyh.

Ministar Unutranych Spraŭ wydaŭ zahad
u sprawie aptekarskaj taksy dla ŭbohich. Zahad hety
na najbołš patrebnyja lekarstwy ūstanawiŭ niżejšyja
ceny dla ŭbohich. Wot-ža, kali lekar prakanajecca ab
čyjej biednacie, dyk na recepcii napiša, kab apteka
lakarstwa wydała pa niżejšaj canie.

niadaŭna wykryli arhanizacyju kamunistyč-
U Litwie nuju, jakaja mieła na mecie zrabić u Litwie
pierawarot i zasnawać tam bałšawicki pa-
radak. Čas-od-času pajaŭlajucca hutarki ab zhodzie
Litwy z Polščaj. Adnak zhody hetaj nia widać, bo ja-
na niemahčymaja dzieła sporu ab Wilenščynie. Woš
i niadaŭna litoŭskaja hazeta ŭ Wilni „Vilniaus Aidas“,
z pryčyny narady ŭ Helsingforsie dziaržaŭ bałtyckich,
piša: „...Litwa, Łatwija i Estonija majuć dźwie darohi:
abo sajuz z Polščaj, abo z dziarżawami Skandynaŭ-
skimi (Šwecyja, Norwehija, Finlandyja. — Red.). Ale
dziarżawy Skandynaŭskija nie zachoćać ubłutacca
ŭ mahčymuju wajnu z Rasiejaj, dyk astajecca Polšča.
Ale Litwa z Polščaj nia moža rabić nijakaha sajuzu,
pokuł astajecca nia wyrašanej sprawy hranic i Wi-
lenščyny...

ciapier maje nia mała chłopatu z šaściu
Łatwija hminami na lewym bierazie Dźwiny ŭ Il-
łukštanskim paw., pad Dźwinskam. Hminy
henyja naležać da Łatwii. Wot-ža Polšč zajawiła na
ich swaje pretensii. Čym spor končycca — niawieda-
ma. Wiedama tolki adno, što spor idzie za nas biełar-
usaŭ, bo ŭ henych hminach ludnaści biełaruskaj bołš,
jak razam palakoŭ i łatyšoŭ.

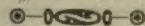
ŭ stalicy Paryży, astatnim časam adby-
U Francyi, wajecca narada ministraŭ finansau ha-
łotnych dziaržaŭ. Naradžajucca jak pa-
dzialić tuju kontrybucyju, jakuju im wypłaciła i pła-
cić dalej Niamiečcyňa.

Ale heta tolki, jak kažuć, začepka, a sapraŭdy
idzieć ab daŭhi, što Eŭropa winnaja Amerycy. Dyk
na naradzie jość i ministar Ameryki.

Sprawa ŭ tym, što na wajnu Eŭropa, a asabliwa
Francyja, ŭ Ameryki pazyčyła duža mnoha hrošy. Eŭ-
ropa dumala, što Ameryka spahaniać henych hrošy
nia budzie, što budzie ich uwažać, jak padmohu na
wajnu, ale kudy tam! Ameryka zajawiła Eŭropie
čwiorda i wyrazna: dawaj hrošy!

• Asabliwa Ameryka naciskaje Francyju, bo heta
zamiast addawać swoj doŭh, — sama inšym dziarža-
wam dajęć pazyki: jak Polšcy, Čechastawacy i inš.

Dyk i narada ŭ Paryży należyć da duža ciażkich
i niapryjemnych spraŭ dla Eŭrapskich dziaržaŭ. Wy-
niki hetaj narady jašče niawiedamy.



Z WILNI.

— **Uradowaja mowa ŭ pačtowym abarocie.**
Pawodłuh apošniaha rasparadžeńnia adrasy pierasy-
łak pačtowych i telehramaŭ u abarocie ūnutranym
pawinny być wypaŭnieny ŭ mowie dziaržaŭnaj alfa-
betam łacinskim. Nazoŭ mijaścowaści pawinien być
padany ŭ alfabecie łacinskim. Dapuščajucca mowy
ukraïnskaja i biełaruskaja, z użyciem kirylicy — ad-
nak-ža nazoŭ mijaścowaści pawinien być padadzienny
ŭ ustalonym uradowym vyhawary. U žmieście tele-
hramaŭ dapuščajucca ūsie eŭropejskija mowy, a tak-
ža mowa łacinskaja, hebrajskaja, japonskaja, pry zasta-
sawańni łacinskaha alfabetu.

— **Wilenskija ceny:** Žyta 28-21 hr. za kilo,
awios 22-20, jačmień 23-21, hrečka 21-20, pšanica
25-23, pšonnaja muka 73-52, żytniaja pyłławanaja
45-37, żytniaja razowaja 29-23, atruby 19-15, chle-
b pšonny 75-70, pyłławany 47-44, razowy 27-24.

Cukier piasok 1 zł. 15 hr. - 1 zł. 20 hr. za ki-
lo, ŭ kawałkach 1 zł. 50 hr. - 1 zł. 40 hr., sol biełar-
ska 32-25 hr.

Syr karowi 2 zł. 50 hr. - 1 zł. 75 hr., jajko za
 sztukę 30-18 hr., małaka litr 70-40 hr., masła niesal-
 naje 7 zł. - 5 zł. 50 hr., sałona 6 zł. - 4 zł. 25 hr.

Ślanina krajowa sałona 2 zł. 80 hr. - 2 zł. 40 hr.
 Baranina 1 zł. 35 hr. - 1 zł. za kilo, szwinina 1 zł.
 80 hr. - 1 zł. 40 hr., wałowina 1 zł. 40 hr. - 1 zł.

USIAČYNA.

„Awadzień“.

Pakazausia daŭno čakany „żart i śmiech“ pa
 biełarusku. Witaju i — daj Boża... dobrej satyry,
 nia „krytyki“, ale wyrazna: zdarowaj biełaruskaj sa-
 tyry, ironii, sarkazmu. Naprasna aŭtary
 wysilajucca na profilistykę, ci kopronistykę*) „Bocia-
 na“ abo inšych „błaznaŭ“. Nikatoryja ciapierašnja
 časopisi hun orystyčnyja zusim zmarnawalisia, ŭwa-
 liŭšysia ŭ propaść ironii nad čalawiekam — niawolni-
 kam biazstydztwa. Uziać u ruki takija „wolne żarty“ —
 niejak stydna. Prosta niasie ad ich francuskimi chwa-
 robami. Wiasiołaść biełarusa pawinna być zdarowaja,
 bo jon jašče „prosty“, nie adyšoŭ ad pryrodnara żyć-
 cia i nie sapsawaŭ krywi swajej jadam miaščanskaj
 pseŭdokultury. Dawoli pierahledzić etnohrafičnyja zbor-
 niki (Fedoroŭski, Nikifaroŭski, Ramanaŭ, Šejn i inš.),
 kab pierakanacca, jaki zdarowy śmiech biełarusa: he-
 ta prosta wodhałas jaho sużyćcia z wiasiellem ptuśak,
 ihroj soniečnych kasul, zabawaj wietru „duronika“.
 Treba popularyzawać — pašyrać narodnyja żarty;
 asabliwa kali prychođizca praz ślozy ciešyć dušu swa-
 ju, bo... pryšlo paskudnaje bankruc-
 twa wialikich idejaŭ u sioŭniašnim
 budni. Tak woś, daj Boża dobraha, „Awadzień“!
 Śmiaisia čystaj ironijaj nie z čalawieka, ale z jaho
 karykatury: a sučasnae życie parabiła z ludziej stol-
 ki abłomkaŭ, što śmiech z usiej našaj „wialikaj kul-
 tury“. Wialikaj dozy estetyki żyću Tabie, kali
 chapiusia ŭżyć Ty hetakich lekaŭ na biełaruskuju me-
 lancholiju: tych lekaŭ, katoryja ŭ mnohich-mnohich...
 śmiardziać. Dyk woś śmiaisia swabodna „Awadzień“!
 i z „ich“, i z „nas samych“ i z... majej krytyki.

Ko—st.

*) Ahułam biazstydnyja rečy.

Naša Pošta.

— A. Stafinskamu i K. Siwickamu z Dombro-
 wy: Ad Was 12 zł. na „Krynicu“ atrymali. Wialikaje
 Wam dziakuj! Prsyłajcie adrasy Wašych znajomych,
 kab i im možna było paślać hazetu. Šyrycie rodnaje
 słowa!

— St. Sienkiewiču z Šantaraŭščyny, A. Palin-
 skamu z Kałodny, Ks. Kawaleŭskamu z Berezy-Kar-
 tuskaj: Ad Was usich pa 6 zł. na „Krynicu“ atrymali.
 „Krynicu“ pasyłam.

— F. Šyšku z pad Świsłačy i Ks. J. Hajlewiču
 z Indury (Łatwija): pa 5 zł. atrymali. „Krynicu“ pa-
 syłam.

— J. Rydziku i B. Aŭsiukiewiču z Baradzie-
 nič, F. Marcilonku z pad Druj, D. Hryškiewiču
 z pad Dokšyc, P. Šabuniu z pad Pružan, Z. Siemaś-
 ku z Pieskaŭ i J. Hrunkiewiču z pad Rakawa: Ad
 usich Was pa 3 zł. atrymali, „Krynicu“ pasyłam.

— Ryhoru Niečaju z pad Nieświeża, J. Laščyn-
 skamu z pad Wialikaj-Bierastawy, B. Babaryku
 z pad Budslawa, B. Tondryku z Porpliśča, W. Čap-
 linskamu z Murawanaj-Ašmianki i Z. Ružyckamu
 z Bieraścia: Ad Was usich pa 2 zł. atrymali. „Kry-
 nicu“ pasyłam.

— A. Klimašeŭskamu z Michaliśak, S. Lisek
 z W.-Salečnikaŭ, Fr. Šerkiewiču z pad Jeziornicy,
 M. Halas z pad Ašmiany, K. Błażyky z Opsy i K.
 Šemiotu z pad Ašmiany: Pa 1 zł. 50 hr. na „Krynicu“
 atrymali. Hazetu pasyłam.

— Z. Brazewiču z Hierwiat, A. Cikotu z Aš-
 mianca, B. Marholisu z Mioraŭ, J. Lehieru z Kaz-
 loŭščyny, J. Narušu z pad Izabelina i B. Wareniku
 z pad Turča: Pa 1 zł. atrymali. „Krynicu“ pasyłam.

— J. Markunasu z pad Świra: Atrymali. Na-
 drukujem. — D. Anišku z pad Sakołki: Atrymali.
 Nadrukujem.

— J. Tytušu z Barun: Dobra, wysyłam. Pry-
 syłajcie adrasy asob, jakim možna paślać „Krynicu“
 choć na probu.

— Z. Kudakas z Warapajewa: Pasyłam. — F.
 Stacina z pad Hierwiat: Pasyłam. — Siajbitu: Dzia-
 kujem. Nadrukujem. — Żodzishnamu: Nadrukujem.
 — W. Čaplinskamu: Skarystajem. — Zwanaru: Dzia-
 kujem. Skarystajem.

— P. Karniłowiču z pad Łyntup. „Krynicu“
 pasyłam. Čytajcie sami i inšym dawajcie. Duża dob-
 ra, što Wy nie paddaiciosia panu i dalej sudziciesia.
 Adwakataŭ Wam radzim takich: Kazłoŭskaha, jakoha
 znojdzicia ŭ sudzie i T. Wrubleŭskaha (Uniwersytec-
 ka 9-19). Da ich źwiarniciesia.

— Ul. Alksninu z pad Braślawa: „Krynicu“
 Wam pasyłam.

— A. Štura z pad Kabylnik: Na Wašu prośbu
 „Krynicu“ Wam pasyłam.

— A. Bajkoŭskamu ŭ Charoścy: 50 hr. atry-
 mali. Na Wašu prośbu „Krynicu“ pasyłam Wam
 i ksiandzu probašču.

LAKARNIA LITOŬSKAHĄ TAWARYSTWA SANITARNAJE POMACZY Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja
 chwaroby 10 — 4; chirurgičnyja 1 — 2; žanočyja 11 — 1; wačej 11 — 2; wušej, nosa i horła
 2 — 3; zuboŭ 10 — 11; skury i weneryčnyja 2 — 3; nerwaŭ 1 — 2; u lakarni addziely: ŭnutrany,
 chirurgičny, hiniekalahičny i RADZILNY.

HABINET RENTGENA I ELEKTRA-MEDYČNY Łačeńnie pramieńniami, fatahrafawańnie,
 praświatłańnie, elektr. wanny, elektr. masaż.

ANALITYČNAJA LABORATORYJA.